

Sygn. akt: I Ns 359/15 upr.

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2016r.

Sąd Rejonowy w Wieliczce I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Paweł Styrna

Protokolant: starszy protokolant sądowy Barbara Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2016r. w Wieliczce

na rozprawie

sprawy z wniosku A. T.

przy uczestnictwie R. T.

o podział majątku wspólnego i zapłatę

postanawia:

1. ustalić, że w skład majątku wspólnego A. T. i R. T. wchodzi: nieruchomość położona w Ś. oznaczona, jako działka ewidencyjna nr (...) o pow. (...) ha zabudowana budynkiem mieszkalnym oznaczonym nr porządkowym ul. (...) o wartości **133764,71 zł** (sto trzydzieści trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt cztery złote 71/100) objęta (...) oraz ruchomości: telewizor plazma 40cali o wartości **450 zł** (czterysta pięćdziesiąt złotych), sofa o wartości **284 zł** (dwieście osiemdziesiąt cztery złote), kabina z hydromasażem o wartości **1.800 zł** (tysiąc osiemset złotych), pralka o wartości **1000 zł**, meble kuchenne o wartości **1500 zł** (tysiąc pięćset złotych), stół i krzesła o łącznej wartości **600 zł** (sześćset złotych), komoda pod telewizor o wartości **600 zł** (sześćset złotych), kino domowe z nagrywarką DVD o wartości **700 zł** (siedemset złotych), stół o wartości **600 zł** (sześćset złotych), szafka zabudowana o wartości **1000 zł** (tysiąc złotych), telewizor (...) 26-32" o wartości **1200 zł** (tysiąc dwieście złotych), klimatyzator o wartości **500 zł** (pięćset złotych), ława rozkładana o wartości **400 zł** (czterysta złotych), telewizor starego typu o wartości **200 zł** (dwieście złotych), szafka pod telewizor o wartości **400 zł** (czterysta złotych), wartość samochodów: f. (...) nr rej (...) –o wartości **5900 zł** (pięć tysięcy dziewięćset złotych) o (...) nr rej. (...) -**800 zł** (osiemset złotych),
2. dokonać podziału majątku wspólnego A. T. i R. T. w ten sposób, że przyznać na własność R. T. syna T. i B. P. (...) ruchomości: klimatyzator, ława rozkładana, telewizor starego typu, szafka pod telewizor zaś na własność A. T. córki P. i A. P. (...) nieruchomość szczegółowo opisaną w pkt 1 postanowienia wraz z pozostałymi ruchomościami,
3. zasądzić od A. T. tytułem dopłaty na rzecz R. T. kwotę: **(...),04** (czterdzieści sześć tysięcy osiemset trzydzieści sześć złotych 04/100), płatne w terminie 6 miesięcy od prawomocności postanowienia, wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie,
4. zasądzić od A. T. tytułem regresu na rzecz R. T. kwotę 7601,06 zł (siedem tysięcy sześćset jeden złotych 06/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi od 14 lutego 2014r. do dnia zapłaty,
5. dalej idące wnioski i żądania stron oddalić,
6. kosztami postępowania obciążyć strony w równych częściach, przy czym szczegółowe rozliczenie pozostawić referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

postanowienia z 10 października 2016 roku

Wnioskodawczyni A. T. wnioskiem z dnia (...) roku wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego zgromadzonego w trakcie trwania związku małżeńskiego z uczestnikiem postępowania R. T.. Domagała się ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi: nieruchomości objęta księgą wieczystą nr (...), meble kuchenne, klimatyzator i trzy telewizory, środki pieniężne w wysokości 20.000 złotych uzyskane przez uczestnika ze sprzedaży samochodów F. (...) i O. (...). Ponadto wnioskodawczyni wniosła o ustalenie, że dokonała ze swego majątku osobistego na majątek wspólny nakładu w wysokości 150.000 złotych, twierdząc, że taką kwotę otrzymała tytułem darowizny od swojej matki, a przeznaczyła ją na pokrycie części ceny zakupu wskazanej nieruchomości. W tym stanie rzeczy wnioskodawczyni wnosiła, aby Sąd dokonał podziału majątku wspólnego poprzez przyznanie jej na wyłączną własność nieruchomości oraz ruchomości w postaci mebli kuchennych, klimatyzatora i trzech telewizorów, a uczestnikowi – środków pieniężnych uzyskanych ze sprzedaży dwóch samochodów – z ewentualną spłatą (k. 1-3).

Uczestnik R. T. w odpowiedzi na wniosek potwierdził, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomości objęta księgą wieczystą nr (...), a ponadto podał, że w skład tego majątku wchodzi: kabina z hydromasażem, pralka, zmywarka, meble kuchenne, lodówka, stół i krzesła, kuchenka mikrofalowa, kuchnia gazowa, telewizor plazmowy 40", komoda pod telewizor, kino domowe z nagrywarką DVD, sofa, stół, cztery łóżka, szafka zabudowana, meble, telewizor (...) 26-32", klimatyzator, ława rozkładana, telewizor „starego typu” oraz szafka pod telewizor. Wniósł o ustalenie, że ze swojego majątku osobistego dokonał wydatków, nakładów „i innych świadczeń” na majątek wspólny w kwocie 184.782,78 złotych (146.000 złotych z darowizny otrzymanej przez rodziców przeznaczonej na zapłatę reszty ceny nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), 15.000 złotych kolejnej darowizny od rodziców przeznaczonej na pokrycie kosztów remontu domu oraz 23.782,78 złotych kredytu zaciągniętego wspólnie przez byłych małżonków, a spłaconego w tej części wyłącznie przez uczestnika w okresie od kwietnia 2011 roku do listopada 2015 roku), żądając w związku z tym zasądzenia na swoją rzecz od wnioskodawczyni kwoty 92.391,39 złotych. Co do sposobu podziału majątku wspólnego, to uczestnik wnosił o fizyczny podział nieruchomości wraz z posadowionym na niej budynkiem mieszkalnym oraz przystał na propozycję wnioskodawczyni, aby na jej własność zostały przyznane wszystkie ruchomości. Ponadto uczestnik wnosił o ustalenie, że od prawomocności postanowienia wydanego w niniejszej sprawie do lutego 2039 roku byli małżonkowie będą zobowiązani do ponoszenia w równych częściach obowiązku spłaty kredytu zaciągniętego w Banku (...) S.A. (k. 120-130).

W reakcji na odpowiedź na wniosek wnioskodawczyni zaprzeczyła jego twierdzeniu, jakoby w skład majątku wspólnego wchodziły: zmywarka, lodówka, kuchenka mikrofalowa, kuchnia gazowa, cztery łóżka i meble, a także zakwestionowała podawaną przez uczestnika wartość telewizora plazmowego 40" i sofy. Sprecyzowała swoje twierdzenie o dokonaniu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, twierdząc, iż wartość tych nakładów do 162.026,53 złotych. Zmodyfikowała propozycję sposobu dokonania podziału majątku wspólnego, wnosząc o przyznanie części ruchomości na własność uczestnikowi (k. 157-159).

W kolejnym piśmie uczestnik wniósł o stwierdzenie, że z majątku osobistego wnioskodawczyni zostały dokonane nakłady na majątek wspólny o wartości 55.026,53 złotych, a z majątku osobistego uczestnika – nakłady na majątek wspólny o wartości 138.156,42 złotych; wartość tych ostatnich nakładów uczestnik ustalał odejmując od wcześniej podawanej kwoty 184.782,78 złotych kwotę 47.000 złotych (przekazaną przez wnioskodawczynię z jej majątku osobistego na remont domu w Ś.), dodając jednak kolejną ratę spłaconego przez siebie kredytu (k. 165-170). Do kwoty podawanej jako wartość własnych nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny uczestnik w toku postępowania dodawał kolejne raty kredytu, podając ostatecznie w piśmie z 27 czerwca 2016 roku, iż wartość tych nakładów wyniosła 138.902,90 złotych (k. 322-325).

Na posiedzeniu w dniu 30 grudnia 2015 roku wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie oświadczyli, że w zakresie przynależności do majątku wspólnego ruchomości wymienionych w odpowiedzi uczestnika na wniosek spór nie istnieje, zaś strony różnią się tylko w ocenie wartości telewizora plazmowego 40" i sofy (k. 218). Jednakże na rozprawie w dniu (...) roku wnioskodawczyni ponownie podała, że zmywarka, lodówka, kuchenka mikrofalowa, kuchnia gazowa i jedno łóżko wchodzi w skład jej majątku osobistego, nadto meble dziecięce stanowią własność wspólnych dzieci stron (k. 240).

W połączonej do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o podział majątku wspólnego sprawie sygn. akt I C 148/15 (k. 91), R. T. wnosił o zasądzenie od A. T. kwoty 7.601,06 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (...) roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu R. T. powoływał się na okoliczność zawarcia wspólnie z A. T. umowy preferencyjnego kredytu mieszkaniowego z Bankiem (...) S.A. R. T. wskazywał, że zapłacił ostatnie 34 raty spłaty kredytu w łącznej wysokości 15.202,13 złotych, stąd od A. T. domagał się zapłaty połowy tej kwoty (k. 42-46). Na skutek tego pozwu tutejszy Sąd w dniu (...) roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazując A. T. zapłatę na rzecz R. T. kwoty 7.601,06 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia (...) roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu (k. 75). W sprzeciwie od nakazu zapłaty A. T. wносиła o oddalenie powództwa w całości (k. 76-77).

Bezsporne w niniejszej sprawie pozostawały następujące okoliczności:

A. T. zd. B. i R. T. zawarli związek małżeński w dniu 12 kwietnia 2003 roku. Wyrokiem z dnia 16 marca 2011 roku, sygn. akt XI C 995/10, prawomocnym z dniem (...) roku, Sąd Okręgowy w Krakowie rozwiązał przez rozwód małżeństwo zawarte między wnioskodawczynią a uczestnikiem, bez orzekania o winie. Z małżeństwa tego pochodzą dzieci: G. T. urodzona (...), M. T. urodzony (...) i D. T. urodzona (...).

Wnioskodawczyni i uczestnik nie zawierali małżeńskich umów majątkowych.

W skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wchodziły m. in. nieruchomości położona w Ś., stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Wieliczce III Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz ruchomości stanowiące wyposażenie budynku mieszkalnego posadowionego na tej nieruchomości: kabina z hydromasażem (o wartości według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej 1.800 złotych), meble kuchenne (1.500 złotych), stół i krzesła (600 złotych), telewizor plazmowy 40", komoda pod telewizor (600 złotych), kino domowe z nagrywką DVD (700 złotych), sofa, stół (600 złotych), telewizor (...), klimatyzator (500 złotych), ława rozkładana (400 złotych), telewizor "starego typu" (200 złotych), szafka pod telewizor (400 złotych), pralka (1000 złotych), szafka zabudowana (1000 złotych).

Wnioskodawczyni ze swego majątku osobistego dokonała nakładów na majątek wspólny o wartości 55.026,63 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Po zawarciu związku małżeńskiego wnioskodawczyni i uczestnik zamieszkali w lokalu mieszkalnym nr (...) znajdującym się w K. w budynku położonym przy ul. (...). Jeszcze przed zawarciem małżeństwa z uczestnikiem wnioskodawczyni wyposażyła to mieszkanie w zmywarkę, lodówkę, kuchenkę mikrofalową, kuchnię gazową, łóżko.

Dowody: - zeznania świadek A. B. (k. 240v.-241);

- zeznania świadka P. B. (k. 241v.-242);

- zeznania świadek M. W. (1) (k. 242);

- zeznania świadek I. T. (k. 243);

- zeznania świadek W. W. (k. 243);

- zeznania wnioskodawczyni A. T. (k. 246v.-247).

Nieruchomość, na której posadowiony był przedmiotowy budynek, stanowiła własność (...) Towarzystwa Budownictwa (...). Odnośnie tego lokalu matka wnioskodawczyni, A. B., zawarła w dniu (...) roku z (...) Towarzystwem Budownictwa (...) umowę w sprawie partycypacji w kosztach budowy mieszkania, w trybie przewidzianym przez art. 29 ustawy z dnia 26 października 1995 roku o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego, nabywając tym samym za kwotę 43.674 złotych prawo wskazania osób do zawarcia umowy najmu przedmiotowego lokalu mieszkalnego.

Dowód: umowa z (...) roku (k. 320-321).

Umową z dnia 23 lutego 2009 roku wnioskodawczyni i uczestnik nabyli własność nieruchomości położonej w Ś., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), zabudowaną budynkiem mieszkalnym oznaczonym numerem porządkowym B. 22, oświadczając do aktu notarialnego, że cena nabycia nieruchomości w kwocie 250.000 złotych zostaje pokryta ze środków pochodzących z majątku wspólnego. W dniu zawarcia umowy na rzecz sprzedającego została już zapłacona kwota 4.000 złotych; co do pozostałej kwoty wnioskodawczyni i uczestnik zobowiązali się, że 146.000 złotych zostanie zapłacone do (...) roku na rachunek bankowy sprzedającego, podobnie jak 100.000 złotych, które miały zostać zapłacone do 27 lutego 2009 roku. 100.000 złotych płatne w drugiej racie miały pochodzić z kredytu udzielonego wnioskodawczyni i uczestnikowi.

Dowód: umowa z (...) roku (k. 20-28).

Środki pieniężne na pokrycie płatnej do (...) roku części ceny sprzedaży nieruchomości w Ś. pochodziły od rodziców wnioskodawczyni i uczestnika. Rodzice wnioskodawczyni, A. i P. B., dali na ten cel 50.000 złotych, uzyskane w związku ze zbyciem umową z (...) roku prawa wskazania osób do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K.. Rodzice uczestnika, B. T. i T. T. (2) dali na ten cel kwotę 96.000 złotych, uzyskane w większości (90.000 złotych) z dwóch umów pożyczki zawartych przez nich w dniu (...) roku z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.. Ta część ceny nabycia nieruchomości w Ś. (146.000 złotych) została zapłacona na rzecz sprzedającego dwoma przelewami z rachunku B. T. w dniu (...) roku, po wcześniejszym przelaniu na ten rachunek kwoty 47.000 złotych przez wnioskodawczynię.

Dowody: - częściowo zeznania świadek A. B. (k. 240v.-241);

- częściowo zeznania świadka P. B. (k. 241v.-242);

- częściowo zeznania świadek M. W. (1) (k. 242);

- zeznania świadek I. T. (k. 243);

- częściowo zeznania świadek W. W. (k. 243);

- częściowo zeznania świadek B. T. (k. 243v.-244);

- zeznania świadek M. J. (k. 244v.-245);

- częściowo zeznania świadka B. J. (k. 245);

- częściowo zeznania świadka Ł. T. (k. 245v.);

- częściowo zeznania uczestnika R. T. (k. 245v.-246);

- częściowo zeznania wnioskodawczyni A. T. (k. 246v.-247);

- umowa z (...) roku (k. 30);

- umowy pożyczki z (...) roku (k 134-135);
- potwierdzenia przelewów (k. 136-137, 160-161).

Kredyt w wysokości 100.000 złotych na pokrycie części ceny sprzedaży nieruchomości w Ś. został przez wnioskodawczynię i uczestnika zaciągnięty wspólnie w Banku (...) S.A. z siedzibą w W., umową z dnia (...) roku. Łączna kwota wszystkich kosztów udzielenia kredytu wynosiła 136.838,52 złotych. Z. spłaty kredytu są hipoteki obciążające nabytą nieruchomość: zwykła w wysokości 100.000 złotych zabezpieczająca spłatę kapitału kredytu oraz kaucyjna do kwoty 100.000 złotych zabezpieczająca spłatę odsetek, prowizji, kosztów i innych należności ubocznych.

- Dowody: - umowa kredytu z (...) roku (k. 9-19);
- umowa z (...) roku (k. 20-28).

Wnioskodawczyni i uczestnik rozpoczęli następnie remont budynku mieszkalnego na zakupionej nieruchomości w Ś.. Koszty remontu w części finansowane były przez rodziców uczestnika. Zarówno ojciec wnioskodawczyni, jak i ojciec uczestnika, włożyli w remont nakład własnej pracy. W robotach pomagali również brat wnioskodawczyni i szwagier uczestnika.

- Dowody: - zeznania świadka P. B. (k. 241v.-242);
- zeznania świadek M. W. (1) (k. 242);
 - zeznania świadek I. T. (k. 243);
 - zeznania świadek W. W. (k. 243);
 - częściowo zeznania świadek B. T. (k. 243v.-244);
 - zeznania świadek M. J. (k. 244v.-245);
 - zeznania świadka B. J. (k. 245);
 - zeznania świadka Ł. T. (k. 245v.);
 - zeznania wnioskodawczyni A. T. (k. 246v.-247).

Do domu w Ś. wnioskodawczyni i uczestnik przenieśli z mieszkania przy ul. (...) w K. zmywarę, lodówkę, kuchenkę mikrofalową, łóżko.

- Dowody: - zeznania świadek A. B. (k. 240v.-241);
- zeznania świadek W. W. (k. 243);
 - zeznania wnioskodawczyni A. T. (k. 246v.-247).

Wartość nieruchomości w Ś. według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wynosi 223.316 złotych. Ustalana według tej samej zasady wartość telewizora plazmowego 40" to kwota 450 złotych, a wartość sofy – 284 złote.

- Dowody: opinia biegłego sądowego M. W. (2) (k. 330-363).

W trakcie trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik nabyli do majątku wspólnego dwa samochody: F. (...) i O. (...). Oba pojazdy zostały zbyte przez uczestnika jeszcze przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej: F. (...)

w dniu (...) roku za kwotę 5.900 złotych, a O. (...) w dniu (...) roku za kwotę 800 złotych. Środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży obu pojazdów uczestnik zachował dla siebie.

Dowody: - częściowo zeznania świadek A. B. (k. 240v.-241);

- częściowo zeznania uczestnika R. T. (k. 245v.-246);

- umowa z(...) roku (k. 132);

- umowa z (...) roku (k. 133).

W trakcie trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik nabyli ponadto dla swych wspólnych dzieci trzy łóżka dziecięce oraz meble.

Dowody: - zeznania uczestnika R. T. (k. 245v.-246);

- zeznania wnioskodawczyni A. T. (k. 246v.-247).

Wyprowadzając się z domu w Ś. uczestnik zabrał z sobą klimatyzator, ławę rozkładaną, telewizor starego typu i szafkę pod telewizor.

Dowody: - zeznania uczestnika R. T. (k. 245v.-246);

- częściowo zeznania wnioskodawczyni A. T. (k. 246v.-247).

Raty kredytu zaciągniętego przez wnioskodawczynię i uczestnika umową z dnia (...) roku zawartą z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., w okresie od (...) roku do (...) roku były spłacane wyłącznie przez uczestnika. W tym okresie zapłacił on na rzecz kredytodawcy łączną kwotę 15.202,13 złotych.

Dowody: - zeznania uczestnika R. T. (k. 245v.-246);

- zeznania wnioskodawczyni A. T. (k. 246v.-247);

- historia operacji na rachunku (k. 66-70).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych, opinii biegłego sądowego, zeznań świadków oraz zeznań wnioskodawczyni i uczestnika. Przedłożone Sądowi dokumenty prywatne były czytelne, umożliwiały zapoznanie się z treścią oświadczeń osób, które na dokumentach położyły swe podpisy (ta ostatnia uwaga nie dotyczy rzecz jasna dokumentów wygenerowanych elektronicznie z systemów bankowych, nie wymagających podpisu na podstawie odrębnych przepisów). Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej przedłożonej przez wnioskodawczynię „przedwstępnej umowie kupna – sprzedaży lokalu mieszkalnego“ datowanej na (...) roku (k. 29) – w tym sensie, że nie stanowiła ona dowodu uzyskania przez matkę wnioskodawczyni kwoty 157.000 złotych ze zbycia prawa wskazania osób do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K.. Od razu należy zaznaczyć, że Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań tych świadków i wnioskodawczyni, którzy wskazywali na uzyskanie przez A. B. takiej właśnie kwoty. Przede wszystkim „ przedwstępna umowa“ datowana na (...) roku nie miała żadnej mocy prawnej, bowiem jako przyszły zbywca prawa podpisała się na niej wnioskodawczyni – tymczasem prawo wskazania osób do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K. przysługiwało matce wnioskodawczyni, a nie jej samej. Brak jest jednocześnie jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia za wnioskodawczynią, że różnica w cenie sprzedaży prawa pomiędzy ową umową a umową z (...) roku (wynosząca 107.000 złotych) wynikała ze zgłaszanej przez nabywcę prawa chęci uniknięcia negatywnych konsekwencji podatkowych. Konsekwencje takie związane są przecież z dokonaniem określonej czynności opodatkowanej, a nie z formą zapłaty – innymi słowy, osoba nabywająca prawo od A. B. rzekomą dodatkową kwotę 107.000 złotych również mogłaby zapłacić przelewem na rachunek bankowy – z takim samym skutkiem z punktu widzenia obowiązku podatkowego, a nie wybierać o wiele bardziej niedogodną formę zapłaty gotówką. Istnieje też przecież możliwość

zakwestonowania przez urząd skarbowy podanej w umowie wartości zbywanego prawa – co niechybnie by nastąpiło, gdyby rzeczywiście cena z umowy była ponadtrzykrotnie niższa od ceny rynkowej. Z punktu widzenia charakteru zbywanego prawa nie budzi też wątpliwości wskazana w umowie z (...) roku cena 50.000 złotych. Trzeba bowiem zważyć, że umowa nie dotyczyła zbycia prawa rzeczowego do nieruchomości lokalowej (co myli wnioskodawczyni i część świadków wskazując na okoliczność „sprzedaży mieszkania” – tak jakby chodziło o zbycie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego), a o zbycie jedynie prawa wskazania osób do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego, nabytego siedem lat wcześniej umową w sprawie partycypacji w kosztach budowy mieszkania za kwotę 43.674 złotych. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia – a czegoś przeciwnego nie wykazała wnioskodawczyni – że w takim okresie czasu wartość rynkowa zbywanego prawa wzrosła tak znacznie, do poziomu niemalże wartości rynkowej prawa własności lokalu. Można też zwrócić uwagę, że nie były wiarygodne zeznania o wręczeniu matce wnioskodawczyni „koperty” z zawartością 107.000 złotych w gotówce. Nawet w sytuacji, gdyby kwota taka została zebrana w banknotach o najwyższym nominale 200 złotych, to banknotów takich byłoby dokładnie 535. Można racjonalnie zakładać, że nie byłyby to banknoty nowe, ledwie co wydrukowane (gdyby nabywcy rzeczywiście poprzez zapłatę gotówką liczyli na uniknięcie opodatkowania, to z ostrożności nie wypłaciliby tak znacznej sumy w banku bezpośrednio przed transakcją), zatem ich plik musiałby mieć znaczne rozmiary; byłby trudny do pomieszczenia w standardowej kopercie. Tak czy inaczej nie zasługują na wiarę zeznania o przekazaniu uczestnikowi kwoty 107.000 złotych w okolicznościach odtwarzanych przez wnioskodawczynię i wskazanych przez nią świadków. W ogólnym zarysie okoliczności te na podstawie zeznań tych osób można odtworzyć w ten sposób, że transakcja sprzedaży prawa do lokalu miała się odbyć w lokalu przy ul. (...) w obecności wnioskodawczyni i jej rodziców, uczestnika oraz nabywcy i jego bliskich. Tam miało się odbyć wręczenie pieniędzy w gotówce i ich przeliczenie, następnie gotówka miała zostać przekazana uczestnikowi, a ten z kolei miał pojechać i dać ją swoim rodzicom. W międzyczasie wnioskodawczyni miała pójść do mieszkania swoich rodziców przy ul. (...), aby odebrać pozostawione tam wcześniej dzieci. Właśnie na ulicę (...) miał powrócić uczestnik, oznajmiając, iż „dług mają z głowy”. Wobec takiej wersji zdarzeń odtwarzanej m. in. z zeznań wnioskodawczyni można zasadnie postawić znaczące zarzuty, skutecznie podważające tę wersję. Należy zatem spostrzec, że wnioskodawczyni zeznała, iż w czasie transakcji dotyczącej prawa do lokalu przy ul. (...) w tym właśnie mieszkaniu towarzyszyli jej rodzice; dalej zeznała, że po zakończeniu rozliczeń z nabywcą poszła do mieszkania przy ul. (...), aby odebrać dzieci pozostawione tam rodzicom. Wynika zatem z wersji wnioskodawczyni, że jej rodzice znajdowali się w dwóch miejscach naraz: w lokalu przy ul. (...) dokonywali transakcji zbycia prawa do tego lokalu, a w swoim mieszkaniu przy ul. (...) opiekowali się dziećmi wnioskodawczyni i uczestnika. W dalszej kolejności należy zauważyć, że nie wiadomo, dlaczego już w dniu zbycia przez matkę wnioskodawczyni prawa do lokalu przy ul. (...) uczestnik, po wręczeniu swym rodzicom części ceny uzyskanej ze sprzedaży, miałby oświadczyć jeszcze tego samego dnia, iż dług wobec jego rodziców został już spłacony. Na ten dzień wnioskodawczyni i uczestnik nie mogli mieć wobec nich żadnych długów, bowiem nie wykazano, by przed tą datą rodzice uczestnika dokonali jakichkolwiek wpłat na poczet ceny nabycia nieruchomości w Ś.. Z uwagi na przedstawione rozważania Sąd częściowo odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni oraz świadków: A. B., P. B., M. W. (1), W. W.. Dodatkowo należy zauważyć, że świadek W. W. (2) wiedzę o okolicznościach rzekomego przekazania w gotówce 107.000 złotych uczestnikowi miała nabyć od wnioskodawczyni, a sama w opisywanych przez siebie wydarzeniach nie uczestniczyła. Nie są również wiarygodne zeznania wnioskodawczyni i jej rodziców o tym, jakoby środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży prawa do mieszkania przy ul. (...) zostały przekazane darowizną do majątku osobistego wnioskodawczyni, a nie do majątku wspólnego jej i uczestnika. Depozycje tej treści jawią się jako przygotowane wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, dla wsparcia stanowiska procesowego wnioskodawczyni, bowiem jednocześnie pozostają one w oczywistej sprzeczności z regułami doświadczenia życiowego nakazującymi uznać, że jeśli jeden nawet z małżonków uzyskuje jakieś nieodpłatne przysporzenie majątkowe, to przysporzenie takie dokonywane jest do majątku wspólnego małżonków, a nie do majątku osobistego któregośkolwiek z nich. Oczywiście, może też być inaczej, jednakże w praktyce chodziłoby tu zazwyczaj o dokonywanie darowizn na rzecz jednego z małżonków w sytuacji, gdy żyje on w faktycznej separacji ze swym współmałżonkiem, prowadząc odrębne od niego gospodarstwo domowe. Trudno zaś wyobrazić sobie, by w zgodnym i poprawnym małżeństwie rodzice jednego z małżonków dokonywali darowizn tylko na jego rzecz, z pominięciem drugiego z małżonków – taka czynność byłaby wszak nie tylko znakiem braku zaufania do zięcia/synowej, ale wręcz wyrazem wykluczenia z rodziny. Wszelako brak jest w niniejszej sprawie dowodów na to, by w 2009 roku w małżeństwie wnioskodawczyni i uczestnika działało

się źle – podobnie jak świadkowie A. B. i P. B. nie wskazywali w swych zeznaniach na jakiegokolwiek okoliczności dotyczące uczestnika, które by w tamtym czasie podważały ich zaufanie do niego. Zeznania świadka A. B. w pozostałym zakresie Sąd uznał w zasadzie za wiarygodne. W szczególności dano wiarę twierdzeniu świadka o tym, iż jeszcze przed zawarciem małżeństwa z uczestnikiem wnioskodawczyni miała już urządzone mieszkanie przy ul. (...), w tym między innymi dysponowała zmywarką, lodówką, kuchenką mikrofalową i łóżkiem – przeniesionymi później do domu w Ś.. Uczestnik nie zaprzeczał, a nawet wyraźnie wskazywał w swych zeznaniach, że mieszkanie to zostało urządzone jeszcze przed ślubem; twierdził jednak, iż wszelkie przedmioty nabywane były do mieszkania ze „wspólnych“ środków jego i wnioskodawczyni. Takie twierdzenia nie są poparte żadnymi innymi dowodami, jednak nawet gdyby były prawdziwe, to i tak wszystkie nabyte w ten sposób rzeczy nie wchodziłyby w skład majątku wspólnego objętego obecnie podziałem – skoro bowiem miały być nabyte w czasie, gdy pomiędzy wnioskodawczynią a uczestnikiem nie istniała jeszcze wspólność majątkowa małżeńska, to tym samym nie mogłyby wejść do majątku wspólnego – takiego majątku wtedy zwyczajnie nie było. Nie podnoszono zaś, by po zawarciu związku małżeńskiego wnioskodawczyni i uczestnik w drodze umowy zdecydowali o objęciu wspólnością majątkową rzeczy nabytych przez nich przed powstaniem wspólności majątkowej małżeńskiej. Oceny zeznań świadków P. B., M. W. (1) i W. W. Sąd w zasadzie już dokonał; świadkowie ci nie przedstawiali wiele więcej ponad to, co Sąd powyżej już opisał jako niewiarygodne. Świadek I. T. również zeznawała o przekazaniu sumy pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży prawa do mieszkania przy ul. (...) na zakup nieruchomości w Ś., nie wskazywała jednak na konkretną kwotę; jej zeznania można zatem uznać w zasadzie za wiarygodne. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. T.; jej twierdzenia o wysokości środków przekazanych na pokrycie ceny zakupu nieruchomości w Ś. znajdują potwierdzenie przede wszystkim w dokumentach w postaci umów kredytowych i potwierdzeniach dokonywanych przelewów. Zeznania świadków M. J., B. J. i Ł. T. nie wniosły wiele do sprawy. Ich depozycje miały charakter ogólny, świadkowie nie posiadali szczegółowej wiedzy o okolicznościach istotnych dla sprawy – choć jednocześnie nie można zarzucić ich zeznaniom, by były niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Zeznania uczestnika w większości polegały na zaprzeczaniu okolicznościom, na jakie powoływała się w sprawie wnioskodawczyni – i z tej przyczyny większego znaczenia nie miały. Sąd w ustaleniach faktycznych oparł się również na opinii szacunkowej sporządzonej przez biegłego sądowego M. W. (2), co do której pomimo wezwania nie przedstawili zarzutów ani wnioskodawczyni, ani uczestnik.

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności ustaleniu podlegał skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika. Przypomnieć zatem można, że zgodnie z art. 31 k.r.o. do majątku wspólnego małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, a w szczególności pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków, środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków, kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Art. 32 k.r.o. zawiera zaś zamknięty katalog składników majątku osobistego każdego z małżonków. Mając na uwadze powołane przepisy w niniejszym postępowaniu jako składniki majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki ustalono przedmioty opisane szczegółowo w pkt 1 postanowienia. Skład majątku wspólnego w większości nie był z resztą w niniejszej sprawie sporny – wątpliwości dotyczyły dwóch samochodów nabytych w trakcie trwania małżeństwa, zmywarki, lodówki, kucharki mikrofalowej, kuchni gazowej, łóżka oraz trzech łóżeczek i mebli dziecięcych. Samochody – F. (...) i O. (...) – zostały samowolnie zbyte przez uczestnika, stąd też w skład majątku wspólnego na dzień dokonania podziału wchodziły jedynie uzyskane z tych czynności środki pieniężne. Nie było zasadne podważanie przez wnioskodawczynię cen sprzedaży przez uczestnika tych pojazdów, wskazanych w zawartych przez niego umowach. Ceny te nie odbiegają w sposób anormalny od środków, za jakie samochody zostały nabyte przez wnioskodawczynię i uczestnika w trakcie trwania małżeństwa; przyjęć zatem można, iż spadek ich ceny związany był jedynie ze stopniem wyeksploatowania. Brak jest również informacji, by po zgłoszeniu umów do właściwego urzędu skarbowego deklarowane tam ceny sprzedaży pojazdów były podważane jako zaniżone wobec cen rynkowych. Z kolei uczestnik bezzasadnie wnosił o pominięcie w podziale majątku uzyskanych ze sprzedaży pojazdów środków pieniężnych, wskazując na przeznaczenie ich na utrzymanie dzieci i domu oraz spłatę kredytu w Banku (...) S.A. Przywoływanych przez siebie okoliczności

uczestnik nie wykazał, niezależnie już od tego, że w razie przeznaczenia przedmiotowych środków pieniężnych m. in. na spłatę kredytu, uczestnik powinien fakt ten odnotować poprzez zrewidowanie swych obecnych roszczeń wobec wnioskodawczyni – czego jednak nie zrobił. Jak wynika z wyżej poczynionych ustaleń co do stanu faktycznego sprawy, zmywarki, lodówki, Kuchenki mikrofalowej, kuchni gazowej oraz jednego łóżka wnioskodawczyni i uczestnik nie nabyli w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, zatem przedmioty te nie mogą być uwzględnione w podziale. Co zaś do trzech łóżeczek i mebli dziecięcych, to Sąd podziela stanowisko przedstawione w tym zakresie przez wnioskodawczynię, zgodnie z którym przedmioty te zostały darowane na rzecz wspólnych dzieci stron i wyłącznie im służą do użytku.

Wartość poszczególnych składników majątku wspólnego w większości nie była sporna między wnioskodawczynią i uczestnikiem. Co do wartości nieruchomości w Ś., telewizora i sofy, Sąd oparł się na wynikach opinii biegłego sądowego M. W. (2). Sporządzona przez niego opinia pozwoliła ustalić wartość należącej do majątku wspólnego nieruchomości w Ś. bez obciążeń w postaci hipotek. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie dokonuje się rozróżnienia pomiędzy zasadą nieuwzględniania pasywów przy podziale majątku wspólnego (postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1978 roku, sygn. akt III CRN 194/78, postanowienie z dnia 21 stycznia 2010 roku, sygn. akt I CSK 205/09), a ustaleniem wartości nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego z uwzględnieniem obciążającej daną nieruchomość hipoteki (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 661/10, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 roku, sygn. akt I CSK 41/11). Sąd Najwyższy od wielu lat podkreśla, że wartość nieruchomości podlegającej podziałowi powinna zostać oszacowana przy uwzględnieniu obciążeń praworzeczowych (por. m. in. uchwałę z dnia 25 czerwca 2008 roku, sygn. akt III CZP 58/08). Na uzasadnienie powyższego poglądu przytoczono wiele argumentów. Sąd Najwyższy odwoływał się przede wszystkim do charakteru prawnego hipoteki i wskazywał, że to ograniczone prawo rzeczowe obciążające nieruchomość związane jest z wierzytelnością (zasada akcesoryjności) i służy do jej zabezpieczenia. Istotą hipoteki jest to, iż uprawniony w celu zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, może dochodzić określonej sumy z „nieruchomości obciążonej”, bez względu na to, do kogo ona należy. W konsekwencji, jeżeli nieruchomość w wyniku podziału majątku wspólnego przypadła wnioskodawcy/uczestniczce, którego/którą obciążono na rzecz uczestniczki/wnioskodawcy określoną kwotą z tytułu wyrównania wartości udziałów w majątku wspólnym, to przede wszystkim wnioskodawcę/uczestniczkę, jako dłużnika rzeczowego, obciąża uregulowanie należności wynikającej z wpisu hipoteki (postanowienie z dnia 5 października 2000 roku, sygn. akt II CKN 611/99; postanowienie z dnia 29 września 2004 roku, sygn. akt II CK 538/03; postanowienie z dnia 20 kwietnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 661/10). Zobowiązany do spłaty jest ten, komu nieruchomość została przyznana, gdyż spłacając dług zapobiega skierowaniu przez wierzyciela roszczeń do tej rzeczy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, sygn. akt III CZP 103/09). Istnieje bowiem ściśle praworzeczowe powiązanie zadłużenia zabezpieczonego hipotecznie ze składnikami majątkowymi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2013 roku, sygn. akt II CSK 650/12). W konsekwencji w ocenie Sądu Najwyższego nieuwzględnienie - przy ustaleniu dopłat - wysokości obciążającej nieruchomości hipoteki może doprowadzić do tego, że uczestnik, jako dłużnik rzeczowy, spłaci sam dług hipoteczny, w którym były małżonek nie będzie już partycypował (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 661/10). Za takim stanowiskiem przemawiać ma także zdaniem Sądu Najwyższego treść art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 i 3 k.p.c. wyłączającego możliwość dochodzenia roszczeń podlegających rozpatrzeniu w postępowaniu działowym po jego prawomocnym zakończeniu, nawet wówczas, gdy nie zostały w tym postępowaniu zgłoszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 roku). W takiej sytuacji małżonek, któremu przysądzono własność nieruchomości, zobowiązany byłby do spłaty całego kredytu, jako dłużnik rzeczowy oraz połowy wartości nieruchomości nie uwzględniającej obciążenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, sygn. akt III CZP 103/09). Stanowisko to koncentruje się na fakcie, że nieruchomość jest obciążona hipoteką – co wpływa na jej wartość. Nie przywiązuje natomiast dostatecznej wagi do okoliczności, że hipoteka nie jest obciążeniem niezmiennym o z góry ustalonej wartości, ale zabezpiecza wierzytelność, której wysokość wynika z umowy kredytowej. Szacowanie wartości nieruchomości uwzględniać ma więc dług małżonków pozostający do spłaty z tytułu zawartej przez nich umowy kredytowej. Nie budzi tymczasem wątpliwości w orzecznictwie, że długi małżonków nie podlegają działowi. Gdyby więc małżonkowie zawarli umowę kredytu bez zabezpieczenia rzeczowego to kwestia ta w ogóle nie byłaby rozstrzygana przez sąd. Powstaje pytanie, czy odmiennie należy traktować dług

małżonków z uwagi na to, że został zabezpieczony hipoteką. Pozytywną odpowiedź na to pytanie Sąd Najwyższy zdaje się wywodzić z potrzeby ochrony osoby, której przyznano obciążoną nieruchomością, tak by nie doszło do sytuacji, w której spłaca ona połowę wartości nieruchomości, a następnie ponosi odpowiedzialność za spłatę całego kredytu. Może jednak dojść do sytuacji, w której wierzyciel hipoteczny będzie wolał skierować egzekucję do majątku byłego małżonka, któremu nie przyznano prawa własności nieruchomości. Problem ten dostrzeżony został przez Sąd Najwyższy, który w postanowieniu z dnia 21 stycznia 2010 roku, sygn. akt I CSK 205/09, stwierdził, że „gdyby dług zabezpieczony hipoteką został zaspokojony przez małżonka, któremu lokal nie został przyznany, zajdzie potrzeba poszukiwania stosownych rozwiązań dopuszczalnych przez prawo, chroniących interesy osób zainteresowanych”. Niebezpieczeństwo zwiększonej odpowiedzialności jednego z byłych małżonków będzie więc aktualne niezależnie od przyjętego rozwiązania. Należy także podkreślić, że uczestnik, któremu nie przyznano by własności nieruchomości, a jedynie spłatę uwzględniającą zaciągnięty kredyt, poniósłby daleko idące negatywne konsekwencje. Osoba, której przyznano własność nieruchomości mogłaby bowiem z niej korzystać i w normalnym trybie spłacać wieloletni kredyt. Uczestnik, któremu nie przyznano zaś własności nieruchomości byłby w dalszym ciągu dłużnikiem osobistym z tytułu kredytu, a więc w większości przypadków nie miałby już zdolności kredytowej. Nie korzystałby także z korzyści płynących z uzyskanego kredytu. W wyniku działu ponosiłby on od razu wszystkie konsekwencje, które drugi uczestnik będzie ponosić na przestrzeni lat. Niewątpliwie każde rozwiązanie zmierzające do podziału nieruchomości obciążonej hipoteką, w wyniku którego nieruchomość przypadnie jednemu ze współkredytobiorców, nie jest pozbawione wad. Orzeczenia Sądu Najwyższego nie dają odpowiedzi na pytanie jak rozumieć należy „wartość obciążeń hipotecznych”. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie jest to wartość, jaka pozwoliłaby na wykreślenie hipoteki, czyli wartość pozostałego do spłaty kredytu. Spłacenie bowiem takiej kwoty pozwoliłoby na uzyskanie zaświadczenia Banku o zgodzie na wykreślenie hipoteki. Określając zatem wartość nieruchomości w Ś. Sąd przyjął, że stanowi ona różnicę między wartością wyliczoną przez biegłego (223.316 złotych) a wartością pozostałego do spłaty kredytu (89.551,29 złotych – k. 66). Wartość ta wynosi zatem 133.764,71 złotych.

Ani wnioskodawczyni, ani uczestnik, nie wnosili o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Podział tego majątku powinien mieć zatem na względzie, że byli małżonkowie mają w nim równe udziały (art. 43 § 1 k.r.o.). Wnioskodawczyni i uczestnik nie byli zgodni co do tego, w jaki sposób dokonać podziału najbardziej wartościowego ze składników majątku wspólnego, czyli nieruchomości w Ś.. W ocenie Sądu sprzeczne z zasadami współzycia społecznego byłoby zarządzanie licytacyjnej sprzedaży nieruchomości z podziałem uzyskanej sumy – czego żądał uczestnik. Należało bowiem zważyć, że w domu na nieruchomości zamieszkuje wnioskodawczyni wraz z trójką małoletnich wspólnych dzieci stron. Nie zasięgając nawet opinii biegłego z zakresu psychologii stwierdzić można, że taki sposób podziału – o ile oczywiście doszedłby do skutku - stanowiłby dotkliwie emocjonalnie, negatywne przeżycie właśnie przede wszystkim dla dzieci wnioskodawczyni i uczestnika. Gdyby nieruchomość została licytacyjnie sprzedana, dzieci zostałyby najpewniej zmuszone do całkowitej zmiany otoczenia, środowiska, w którym żyją. Na okoliczności te najzupełniej słusznie zwraca uwagę wnioskodawczyni, a jej stanowisko jest w tej kwestii rozsądne i wyważone. Nie zostanie w ten sposób pokrzywdzony uczestnik, bowiem otrzyma stosowną dopłatę, do której zapłaty – jak ocenia Sąd – wnioskodawczyni będzie zdolna najpóźniej w terminie sześciu miesięcy od daty prawomocności postanowienia zapadłego w niniejszej sprawie. Postawa uczestnika, naciskającego na licytacyjną sprzedaż nieruchomości, nie zasługuje na aprobatę. Uczestnik zaśłania się dobrem swojej drugiej żony i jej dziecka, w rzeczywistości nie bacząc na interesy trójki swych dzieci pochodzących z małżeństwa z wnioskodawczynią. Pozostałe nieruchomości Sąd przyznał wnioskodawczyni i uczestnikowi stosownie do ich zgodnych wniosków. Łączna wartość składników majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika to kwota 151.698,71 złotych. Od tej kwoty należało odjąć wartość nakładów poczynionych przez wnioskodawczynię z jej majątku osobistego na majątek wspólny (wyraźnie przyznanych przez uczestnika tak co do zasady, jak i co do wysokości) w kwocie 55.026,63 złotych. Wynik tych działań - 96.672,08 złotych należało podzielić przez dwa, uzyskując w ten sposób wartość udziału w majątku wspólnym należnego wnioskodawczyni i uczestnikowi – 48.336,04 złotych. W wyniku podziału majątku wspólnego uczestnikowi zostały przyznane nieruchomości o wartości 1.500 złotych, zatem należy mu się od wnioskodawczyni dopłata w kwocie 46.836,04 złotych – i taką też kwotę zasądzono na rzecz uczestnika w pkt 3 postanowienia.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 4 postanowienia jest konsekwencją uwzględnienia żądania uczestnika przedstawionego w pozwie zarejestrowanym pod sygn. akt I C 148/15 , gdzie uczestnik wnosił o zasądzenie od wnioskodawczynie kwoty 7.601,06 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ustalono bowiem zostało, że wnioskodawczynie i uczestnik zawarli wspólnie umowę preferencyjnego kredytu mieszkaniowego z Bankiem (...) S.A. Uczestnik wykazał, że zapłacił 34 raty spłaty kredytu, których termin płatności przypadał po rozwodzie małżeństwa stron, w łącznej wysokości 15.202,13 złotych – a wnioskodawczynie okolicznościom tym nie zaprzeczyła. Zasadnie zatem uczestnik domagał się od wnioskodawczynie zapłaty połowy tej kwoty, bowiem zapłacił wspólny dług, zwalniając tym samym wnioskodawczynie z zobowiązania.

W pkt 5 postanowienia oddalono dalej idące wnioski i żądania. Dotyczy to żądań uczestnika „stwierdzenia”, że z jego majątku osobistego zostały dokonane nakłady na majątek wspólny o wartości 138.902,90 złotych, a także „ustalenia”, że od prawomocności postanowienia wydanego w niniejszej sprawie do (...) roku byli małżonkowie będą zobowiązani do ponoszenia w równych częściach obowiązku spłaty kredytu zaciągniętego w Banku (...) S.A. W obu przypadkach należało zwrócić uwagę na brak po stronie uczestnika interesu prawnego w dokonaniu przez Sąd żądanych przez niego ustaleń. W sprawie o podział majątku wspólnego sąd nie orzeka bowiem z urzędu w przedmiocie zwrotu nakładów poczynionych z majątku osobistego jednego z małżonków na majątek wspólny; konieczne jest w tym przedmiocie sformułowanie żądania odpowiadającego wymaganiom formalnym pozwu o zapłatę – uczestnik, który twierdzi, iż ze swego majątku osobistego dokonał nakładu na majątek wspólny, powinien dokładnie oznaczyć kwotę, której zasądzenia w związku z tym żąda od byłego współmałżonka (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 lutego 2016 roku, sygn. akt II Ca 2559/15), Takiego żądania uczestnik jednak nie sformułował, wnosił jedynie o ustalenie, iż nakładów oznaczonej wartości dokonał. Formułował co prawda żądanie zasądzenia na swoją rzecz od wnioskodawczynie określonej sumy pieniężnej tytułem „spłaty zgodnie z art. 45 § 1 i 2 k.r.o.”, wyraźnie uwzględniając w wyniku swych obliczeń wartość deklarowanych, poniesionych nakładów ze swego majątku osobistego na majątek wspólny, jednakże żądanie „spłaty” jest żądaniem o odmiennym charakterze od żądania „zwrotu wydatków i nakładów” (art. 45 § 1 k.r.o.). Niezależnie od tego należałoby spostrzec, że wszystkie nakłady, na jakie powoływał się uczestnik, miały być finansowane ze środków pieniężnych pochodzących od jego rodziców – tymczasem nawet matka uczestnika w swych zeznaniach odżegnywała się od stwierdzenia, jakoby darowizny czyniła do majątku osobistego syna, wyraźnie i dobitnie wskazując, że jej każdorazowym zamiarem było wspomóżenie obojga małżonków. W przypadku zaś żądania „ustalenia”, iż od prawomocności postanowienia wydanego w niniejszej sprawie do lutego 2039 roku byli małżonkowie będą zobowiązani do ponoszenia w równych częściach obowiązku spłaty kredytu zaciągniętego w Banku (...) S.A., to ustalenie takie w ogóle nie byłoby w niniejszym postępowaniu możliwe, bowiem Sąd nie może wpływać na treść stosunku prawnego łączącego wnioskodawczynie i uczestnika z bankiem, z którego istoty wynika, że bank jako kredytodawca może żądać wykonania zobowiązania w całości zarówno od wnioskodawczynie, jak i od uczestnika – zależnie od swego wyboru.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c., albowiem zarówno wnioskodawczynie, jak i uczestnik byli w równym stopniu zainteresowani w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu sprawy. Szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu, na zasadzie art. 108 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

S..:

- 1) (...);
- 2) (...)
- 3) (...).